

Wyrok z dnia 2 grudnia 2003 r.

II UK 175/03

Przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy (art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), nie jest sam "fakt dopuszczenia" do pracy pracownika niezdolnego do jej wykonywania; przyczyną taką jest "zadziałanie" czynnika zewnętrznego na niepełnosprawny organizm pracownika.

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Beata Gudowska (sprawozdawca), Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 grudnia 2003 r. sprawy z powództwa Teresy K. przeciwko Kopalniom M. w C.B. Spółce z o.o. o ustalenie, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 20 lutego 2003 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu wyrokiem z dnia 19 lutego 2002 r. oddalił powództwo Teresy K. przeciwko Kopalniom M. w C.B. Spółce z o.o. o sprostowanie protokołu powypadkowego i ustalenie, że zgon jej męża Stanisława K. w dniu 15 czerwca 1998 r. nastąpił wskutek wypadku przy pracy. Sąd pierwszej instancji ustalił, że Stanisław K. w czasie pracy w tym dniu, podczas wykonywania prac remontowych przy koparce, doznał silnego bólu w klatce piersiowej, utracił przytomność, a po przewiezieniu do szpitala zmarł. Czynności te wykonywał po ośmiogodzinnym dniu pracy rozpoczętym o godzinie 6⁰⁰, po przerwie obiadowej trwającej od godziny 14⁰⁰ do 15⁰⁰. W wyniku przyjętego po sekcji rozpoznania, jako przyczynę zgonu ustalono ostrą niewydolność krążenia spowodowaną zawałem ściany przedniej lewej komory mięśnia serca. Rozpoznanie to potwierdzone zostało w opinii Akademii Medycznej w

P., według której czynnikiem inicjującym zawał było wykonywanie zwykłych czynności zawodowych, wiążące się z wysiłkiem fizycznym, zbyt dużym dla chorobowo zmienionego układu sercowo-naczyniowego. Odmienną opinię wyrazili biegli Wojskowej Akademii Medycznej w Ł., którzy dopatrzyli się jedynie miejscowego i czasowego związku zgonu Stanisława K. z wykonywaniem pracy, uznawszy, że jego przyczyna leżała w schorzeniu mającym charakter samoistny, wynikającym z powikłania znacznie zaawansowanych zmian miażdżycowych w naczyniach wieńcowych serca. Także według kolejnej, uzyskanej przez Sąd pierwszej instancji opinii Ś. Akademii Medycznej w K., nagły zgon Stanisława K. miał tło chorobowe w nasilonym i uogólnionym procesie chorobowym, w tym tętnic wieńcowych serca, przy niewątpliwie niekorzystnym wpływie przewlekłego, wieloletniego nikotynizmu. Podzielając te opinie, Sąd przyjął, że warunki pracy wykonywanej w dniu zgonu Stanisława K. nie mogły być rozpatrywane jako istotny czynnik zewnętrzny, który niekorzystnie wpłynął na układ krążenia, wykonywane bowiem czynności nie obciążały ponadprzeciętnie jego organizmu, były mu dobrze znane, opanowane i takie, do których przywykł podczas wieloletniego zatrudnienia w charakterze ślusarza w tym samym zakładzie pracy. Okresowe badania lekarskie nie stwierdzały przeciwwskazania do wykonywania takich prac.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2003 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy oddalił apelację powódki. Nie uwzględniając zarzutu, że Stanisław K. w dniu wypadku nie był zdolny do pracy jako ślusarz i został do niej dopuszczony na podstawie oczywiście błędnego orzeczenia lekarskiego, Sąd oparł się na opinii biegłego specjalisty chorób wewnętrznych i kardiologii, w którego ocenie, orzeczenie lekarskie z dnia 3 lutego 1998 r., dopuszczające Stanisława K. do pracy na stanowisku ślusarza, było prawidłowe, gdyż lekarz nie mógł rozpoznać miażdżycy tętnic wieńcowych na podstawie badania przedmiotowego, w sytuacji, w której badany nie podawał dolegliwości charakterystycznych dla tej choroby.

Powódka złożyła kasację opartą na podstawie naruszenia prawa materialnego - art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), polegającym na nieuwzględnieniu poglądu prawnego Sądu Najwyższego, że dopuszczenie pracownika do pracy na podstawie zaświadczenia lekarskiego, zawierającego oczywiście błędną ocenę jego zdrowia, może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku (por. wyrok z dnia 9 grudnia 1977 r., III PRN 49/77, OSP 1979 nr

3, poz. 48, z dnia 18 sierpnia 1999 r., II UKN 89/99, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 762 i z dnia 23 listopada 1999 r., II UKN 208/99, OSNAPiUS 2001 nr 5, poz. 172). Podniosła jednocześnie, że jej mąż został w dniu wypadku dopuszczony do pracy na podstawie takiego właśnie błędnego orzeczenia lekarskiego oraz że nie jest ważne, czy lekarz mógł stwierdzić przeciwwskazanie do wykonywania pracy, lecz że przeciwwskazanie takie istniało obiektywnie i gdyby zostało prawidłowo zdiagnozowane, skutkowałoby niedopuszczeniem do pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Oparcie kasacji wyłącznie na podstawie naruszenia prawa materialnego powoduje, że zarzut ten jest oceniany przez Sąd Najwyższy na gruncie stanu faktycznego sprawy ustalonego przez Sąd drugiej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1997 r., I PKN 402/97, OSNAPiUS 1998 nr 18, poz. 543; z dnia 14 lutego 1997 r., II UKN 89/96, OSNAPiUS 1997 nr 21, poz. 426; z dnia 18 lutego 1997 r., II UKN 77/96, OSNAPiUS 1997 nr 21, poz. 427; z dnia 27 lutego 1997 r., I PKN 25/97, OSNAPiUS 1997 nr 21, poz. 420; z dnia 15 lipca 1997 r., II UKN 124/98, OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 464; z dnia 13 listopada 1998 r. II UKN 308/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 797). Powódka domagając się w kasacji odmiennej kwalifikacji prawnej zdarzenia z dnia 15 czerwca 1998 r., mogła zatem odnieść się tylko do ustalonego stanu faktycznego, miarodajnego dla oceny prawidłowości zastosowania prawa materialnego, gdy tymczasem - pomijając odmienne ustalenia Sądu drugiej instancji - powiązała zarzut naruszenia prawa materialnego z zakwestionowaniem treści zaświadczenia lekarskiego z dnia 3 lutego 1998 r., niestwierdzącego po tym dniu przeciwwskazań do wykonywania przez jej męża pracy w charakterze ślusarza. W tym stanie rzeczy nie można poddać w wątpliwość kwestii braku przeciwwskazań lekarskich do wykonywania przez jej zmarłego męża pracy na zajmowanym stanowisku i trzeba za Sądem drugiej instancji przyjąć, że w dniu wypadku był on zdolny do pracy.

Należy przy tym przeciwstawić się zaprezentowanemu w kasacji pogładowi, sprowadzonemu do wnioskowania ze skutku na przyczynę, że jeżeli stan chorobowy pracownika pogorszył się w czasie pracy, to orzeczenie lekarskie, stwierdzające jego zdolność do wykonywania tej pracy, było oczywiście błędne. O oczywistej błędności zaświadczenia lekarskiego można twierdzić tylko wówczas, gdy pracodawca może

dostrzec jego wady lub braki bez wnikania w zawartą w nim ocenę merytoryczną. Zgodnie z art. 229 § 4 k.p., pracodawca nie może dopuścić do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku, co oznacza, że najpierw musi wiedzieć, że pracownik jest osobą niezdolną do pracy, na pracowniku zaś ciąży obowiązek dostarczenia pracodawcy zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do zatrudnienia na danym stanowisku. Poza powinnością poddawania się badaniom lekarskim, pracownik - w myśl art. 211 pkt 5 k.p. - obowiązany jest stosować się do wskazań lekarskich, także zawartych w orzeczeniu lekarza orzecznika. Przedstawienie więc przez pracownika zaświadczenia nieoddającego rzeczywistego obrazu jego zdrowia może być kwalifikowane jako naruszenie obowiązku przestrzegania przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy (lojalnego zachowania się stron stosunku pracy), a co najmniej powinności przestrzegania w zakładzie pracy zasad współżycia społecznego.

Trzeba jeszcze pamiętać, że to nie sam „fakt dopuszczenia” do pracy pracownika niezdolnego do jej wykonywania stanowi przyczynę zewnętrzną wypadku, objętą definicją art. 6 ust. 1 ustawy o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy, lecz jest nią zadziałanie jakiegokolwiek czynnika zewnętrznego na niesprawny organizm pracownika (uraz), który może być przyczyną współistniejącą z jego wewnętrznymi schorzeniami. W takim ujęciu nawet oczywiście zawinione skierowanie do pracy pracownika, u którego prawidłowo stwierdzono przeciwwskazanie do jej wykonywania, nie mogłoby zostać uznane za przyczynę zewnętrzną wypadku, bez zadziałania rzeczywistej przyczyny pozostającej w związku z pracą.

Uzasadnia to oddalenie kasacji (art. 393¹² k.p.c.).

=====